

## **Chciałem**

*(Szerettem volna)*

Chciałem  
ujrzeć tysiące cudów,  
najpilniej strzeżone sekrety,  
skrzynie skarbów ukrytych  
i to, czego nie widziałem nigdy.

Chciałem  
mieć wiedzę i nadzieję,  
wierzyć w Boga  
i trwać w tej wierze.

Chciałem  
delikatne letnie wieczory  
i mroźne, skrzypiące śniegiem zimy...

I widziałem tysiące cudów,  
moc sekretów i skarbów,  
widziałem morze,  
nocne światła  
wielkich miast,  
szczyty wysokie,  
górskie przełęcze.  
I potrafiłem mieć nadzieję,  
i Boga wzywać,  
gdy ogarniało mnie  
wielkie zwątpienie.

I powoli moje się stały  
skrzynie skarbów ukrytych,  
moja bezgwiezdna  
noc nadziei.

Ale już spośród obłoków  
wyruszył księżyc.

Nade mną orzeł,  
u stóp zagnieździł się skowronek.

*Przekład Géza Cséby i Kalina Izabela Ziola*